

Kuryer Poznański
wydawnictwo w wydawnictwie
dlańskich i dni politycznych.
Redakcja:
przy ulicy św. Marcina nr. 16.
Administracja i Ekspedycja:
przy ulicy św. Marcina nr. 16 w Drukarni
Kuryera Poznańskiego.

KURJER POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna
w Poczcie pocztowa 4 zł.
w Austrii 4 zł.
w Anglii 4 zł.
w Niemczech 4 zł.
w Szwajcarii 4 zł.
w Włoszech 4 zł.
w Belgii 4 zł.
w Holandii 4 zł.
w Danii 4 zł.
w Szwecji 4 zł.
w Norwegii 4 zł.
w Prusach 4 zł.
w Grecji 4 zł.
w Turcji 4 zł.
w Japonii 4 zł.
w Chinach 4 zł.
w Indjach 4 zł.
w Australii 4 zł.
w Nowej Zelandii 4 zł.
w Ameryce 4 zł.
w Afryce 4 zł.
w Azji 4 zł.
w Oceanii 4 zł.
w Australii 4 zł.
w Nowej Zelandii 4 zł.
w Ameryce 4 zł.
w Afryce 4 zł.
w Azji 4 zł.
w Oceanii 4 zł.

Wtorek 2 kwietnia 1889

AJENCYE KURYERA POZNAŃSKIEGO:

Bajkovański i Frenzel, w Warszawie ulica Senatorska 33. - R. Jasiński w Berlinie, Frankfurter 10. - M. Harnburg, Linia, Monachium, Norymberg, Praga, Strażnica Smaragdowa, Wiedeń, Wroclaw, Krynica, - Krasenstiel i Vogler, w Barylu, Drezno, Głogów, Hall S., Hanower, Genswe, Kramley, Legnica, Lissa, Lubuska, Norymberg, - Hava, Laiffite i Comp. w Paryżu, place de la Bourse 8.

Na telegram uczestników
walego wieka poznańskiego, wysłany
do Jego Eminencji Kardynała księdza
Ledóchowskiego, należąca na ręce
przewodniczącego owego wieka, pana
Kaz. Chłapowskiego, następująca od-
powiedź:

Rzym, 27 marca 1889.
Kochany Panie Kazimierzu.
Przychodząc do sił bardzo zwolna
dziś dopiero mogę Panu podziękować
za łaskawe pismo z dnia 20 lutego
przesłane mi w imieniu Wiecowników
Poznańskich, a wnoszące odzyskanie
szerszego zdrowia.

Jeżeli się do tego sposobna nadar-
zy okazja, proszę Pana, by wyraził
zechęć wszystkim Członkom tego pa-
niętego Zebrania wdzięczność moją
za okazaną mi przychylność, jako też
zapewnienie niezmiennej mi dla nich
przychylności.

M. Kard. Ledóchowski.

Poznań, 1 kwietnia.

Katastrofa pod Apia.

O zagładzie, jaka spotkała pancerniki
nie mieści w wodach samońskich, pisaliśmy
już w sobotnich naszych telegramach. Depe-
szą z Apia Reutera podaje teraz różne szczegó-
ły, dotyczące śmierci 16 katastrofy. Orkan
straszliwy zaczął szaleć w okolicy wysp
samońskich w nocy z 16 na 17 marca,
trwał następnie dwie doby bez przerwy;
pewna to w sposób tak nagły a niespodzie-
wany, że siedem pancerników zagra-
żonych, znajdujących się na kotwicy w
portu Apia; nie zdążyło już schronić się
na pełne morze, a to jedynie
tylko angielskim statkowi „Calliope”.
Nisamprzód zerwała burza kotwicę
niemieckiej kanonierki lordzi „Eber”
i pchnęła ją flanką na skały koralowe, jeżąc
się w okół portu Apia; zdruzgotana kano-
niereka pocięła chwiał się, a skoro nastę-
pię orkan odejchnął ją od skały, natych-
miast poszła na dno morza — stało się
to o godzinie szóstej z rana. Ponieważ
cała załoga w największej części znajdo-
wała się nie na pokładzie, ale w dachach
kajutach — przeto nikt też prawie nie
zdążył ujęć zagładzie.

Również odolewają los spotkali Krzyżo-
wicy, którzy w drodze powrotnej z wy-
winku niemieckiej „Adler”. Potem przy-
wan morski, napłynął aż do niebo
uniósł statek ten jak lupinę i rznił go
z przerażającą gwałtownością na pobliskie
skały. Pancernik rozbił się na pojedyncze
części — a załoga przeczą rozpaczliwą
walką o życie, przeciw rozszalonym ży-
wiolom. Część zginęła, część ratując się
balwan morskie — a kilku najczystszy-
szym udało się też zrzeczywiście dopłynąć
do brzegu. Inni chrońili się między
maszyny sterujące jeszcze z wody; tonieli
w miazgę jak i to zapadły się w otchłań.
Uratowało się przecież kilku oficerów wraz
z kapitanem statku.

Najgłodziej obeszł się orkan stosunko-
wo jeszcze z kornetą krzyżującą „Olga”.
Korneta tą miały fale morskie aż do
rana bezskutecznie, tak że zdawało się, iż
statek oprze się burzy; nad ranem przeciw
maszyneryi i ster wypowiedziały dalszą
służbę, a korneta zrobiła się o brzeg, ale
w stosunkowo późnym czasie, gdy
był balwan morskie — a kilku najczystszy-
szym udało się też zrzeczywiście dopłynąć
do brzegu. Inni chrońili się między
maszyny sterujące jeszcze z wody; tonieli
w miazgę jak i to zapadły się w otchłań.
Uratowało się przecież kilku oficerów wraz
z kapitanem statku.

Najgłodziej obeszł się orkan stosunko-
wo jeszcze z kornetą krzyżującą „Olga”.
Korneta tą miały fale morskie aż do
rana bezskutecznie, tak że zdawało się, iż
statek oprze się burzy; nad ranem przeciw
maszyneryi i ster wypowiedziały dalszą
służbę, a korneta zrobiła się o brzeg, ale
w stosunkowo późnym czasie, gdy
był balwan morskie — a kilku najczystszy-
szym udało się też zrzeczywiście dopłynąć
do brzegu. Inni chrońili się między
maszyny sterujące jeszcze z wody; tonieli
w miazgę jak i to zapadły się w otchłań.
Uratowało się przecież kilku oficerów wraz
z kapitanem statku.

Co się tyczy strat poniesionych w in-
dziejach przez marynarkę niemiecką, wskutek
późniejszej katastrofy, to podaje jej
telegram biura Wolffa z Anklendu (na
Nowej Zelandii) — a najbliższej stacyi
telegraficznej na 95 utopionych, z których
5 oficerów.

Telegram z biura Reutera pisze o
stracie 9 oficerów i 87 marynarów. Ogólna
ta liczba 96 utopionych przedstawia stratę
blisko czwartą część załogi wszystkich
trzech statków. „Olga” leżyła załogi
250 marynarów — „Adler”, 120 a „Eber”
80 marynarów. Co się tyczy straty w
materiale, to rzecz przedstawia się w spo-
sób następujący:

Korneta krzyżująca „Olga” była stat-

kiem o sile parow 2100 koni i zawar-
tości 2169 ton — Na pokładzie jej
znajdowało się 13dziesiąt wielkiego kalibru.
Na morzu przepadła „Olga” dnia 14-go
grudnia 1887 r.; zbudowanie jej kosztowało
2 1/2 milionów marek.

Krzyżownik „Adler” miał sile parowa
700 koni, 884 tów zawartości, 4 dział
wielkiego kalibru. Spisany został w
dnia 3 listopada 1883 r. a kosztował
881,000 marek. Zbudowana „Eber”
wreszcie plynęła sily parow 670 ton, a
na pokładzie miała 3 ciężkie działa. Spu-
szczenie jej naczce odbyło się w dniu
15 lutego 188 roku, a koszty budowy
wyniosły 652,000 marek.

Jeżeli więc nie uda się wydobyc „Olgi”
na pełne morze to ogólna strata pieniężna
przedstawia e w rzeczywistości cyfrze
4 milionów marek. Berlińskie gazety po-
wypiewają a m, czy uda się praca ra-
tunkowa „Olga” W Apia nie ma środków
technicznych na podjęcie tego ciężkiego
zadania „Ber” Korneta „Olga” zmuszona
była do wycofania, jeżeli natomiast
miast po katastrofie mogą być podjęte.
Z dnia na dzień zmniejszają się te szanse,
ponieważ flutująca wód morskich bez-
ustannie rośnie tuloń statku o brzozi
i skały, zającą go wkrótce w zupeł-
ną ruinę.

Upraw doniesienie admiralicy ni-
emieckiej wezworzący numerze „Reichs-
anzeigera” piewa co następuje:

„Według telegramu nadanego przez
najstarszego oficera stacyi australijskiej roz-
bił orkan — pobił Apia w dniu 16-go mar-
ca krzewnicą „Adler” i 10-ty kanonier-
ską „Ber”. Korneta „Olga” zmuszona
była do wycofania, jeżeli natomiast
miast po katastrofie mogą być podjęte.
Z dnia na dzień zmniejszają się te szanse,
ponieważ flutująca wód morskich bez-
ustannie rośnie tuloń statku o brzozi
i skały, zającą go wkrótce w zupeł-
ną ruinę.

Dołny tutaj jeszcze, że na pokładzie
„Adlera” znajdowali się Polacy: lekarz
asystentowy pierwszej klasy dr. Tere-
zjusz, i niższy pułkownik marynarki pal-
latowy Szwedowski. Prezydent tego mia-
sta, nie rozstrząszając przodu tej sprawy,
leż odroczył ją o kilka dni. „Reichs-
wehr” donosi, że ta antystracka będzie
w kwestii stosowni do zamierzonych ćwic-
zeń we wszystkie potrzeby zaopatrzoną
i podzieloną na trzy kolumny.

Wiedeń, 30 marca. W komisji bud-
żetowej traktowanej sprawę pojedynania
Niemców z Czechami przy wniosku, aby
królowa rade odświał na dwie rozdzielnie.
Ponieważ dyskusja zaczęła, że przywole-
nie obu stron żywno jedynacze zamiary,
przeło postawiono a wniosek Matuzsa
z obawy przedkładaj, iż antystracki nie
stał, nie rozstrząszając przodu tej sprawy,
leż odroczył ją o kilka dni. „Reichs-
wehr” donosi, że ta antystracka będzie
w kwestii stosowni do zamierzonych ćwic-
zeń we wszystkie potrzeby zaopatrzoną
i podzieloną na trzy kolumny.

Wiedeń, 30 marca. W komisji bud-
żetowej traktowanej sprawę pojedynania
Niemców z Czechami przy wniosku, aby
królowa rade odświał na dwie rozdzielnie.
Ponieważ dyskusja zaczęła, że przywole-
nie obu stron żywno jedynacze zamiary,
przeło postawiono a wniosek Matuzsa
z obawy przedkładaj, iż antystracki nie
stał, nie rozstrząszając przodu tej sprawy,
leż odroczył ją o kilka dni. „Reichs-
wehr” donosi, że ta antystracka będzie
w kwestii stosowni do zamierzonych ćwic-
zeń we wszystkie potrzeby zaopatrzoną
i podzieloną na trzy kolumny.

Wiedeń, 30 marca. W komisji bud-
żetowej traktowanej sprawę pojedynania
Niemców z Czechami przy wniosku, aby
królowa rade odświał na dwie rozdzielnie.
Ponieważ dyskusja zaczęła, że przywole-
nie obu stron żywno jedynacze zamiary,
przeło postawiono a wniosek Matuzsa
z obawy przedkładaj, iż antystracki nie
stał, nie rozstrząszając przodu tej sprawy,
leż odroczył ją o kilka dni. „Reichs-
wehr” donosi, że ta antystracka będzie
w kwestii stosowni do zamierzonych ćwic-
zeń we wszystkie potrzeby zaopatrzoną
i podzieloną na trzy kolumny.

Wiedeń, 30 marca. W komisji bud-
żetowej traktowanej sprawę pojedynania
Niemców z Czechami przy wniosku, aby
królowa rade odświał na dwie rozdzielnie.
Ponieważ dyskusja zaczęła, że przywole-
nie obu stron żywno jedynacze zamiary,
przeło postawiono a wniosek Matuzsa
z obawy przedkładaj, iż antystracki nie
stał, nie rozstrząszając przodu tej sprawy,
leż odroczył ją o kilka dni. „Reichs-
wehr” donosi, że ta antystracka będzie
w kwestii stosowni do zamierzonych ćwic-
zeń we wszystkie potrzeby zaopatrzoną
i podzieloną na trzy kolumny.

Wiedeń, 30 marca. W komisji bud-
żetowej traktowanej sprawę pojedynania
Niemców z Czechami przy wniosku, aby
królowa rade odświał na dwie rozdzielnie.
Ponieważ dyskusja zaczęła, że przywole-
nie obu stron żywno jedynacze zamiary,
przeło postawiono a wniosek Matuzsa
z obawy przedkładaj, iż antystracki nie
stał, nie rozstrząszając przodu tej sprawy,
leż odroczył ją o kilka dni. „Reichs-
wehr” donosi, że ta antystracka będzie
w kwestii stosowni do zamierzonych ćwic-
zeń we wszystkie potrzeby zaopatrzoną
i podzieloną na trzy kolumny.

Wiedeń, 30 marca. W komisji bud-
żetowej traktowanej sprawę pojedynania
Niemców z Czechami przy wniosku, aby
królowa rade odświał na dwie rozdzielnie.
Ponieważ dyskusja zaczęła, że przywole-
nie obu stron żywno jedynacze zamiary,
przeło postawiono a wniosek Matuzsa
z obawy przedkładaj, iż antystracki nie
stał, nie rozstrząszając przodu tej sprawy,
leż odroczył ją o kilka dni. „Reichs-
wehr” donosi, że ta antystracka będzie
w kwestii stosowni do zamierzonych ćwic-
zeń we wszystkie potrzeby zaopatrzoną
i podzieloną na trzy kolumny.

Wiedeń, 30 marca. W komisji bud-
żetowej traktowanej sprawę pojedynania
Niemców z Czechami przy wniosku, aby
królowa rade odświał na dwie rozdzielnie.
Ponieważ dyskusja zaczęła, że przywole-
nie obu stron żywno jedynacze zamiary,
przeło postawiono a wniosek Matuzsa
z obawy przedkładaj, iż antystracki nie
stał, nie rozstrząszając przodu tej sprawy,
leż odroczył ją o kilka dni. „Reichs-
wehr” donosi, że ta antystracka będzie
w kwestii stosowni do zamierzonych ćwic-
zeń we wszystkie potrzeby zaopatrzoną
i podzieloną na trzy kolumny.

Wiedeń, 30 marca. W komisji bud-
żetowej traktowanej sprawę pojedynania
Niemców z Czechami przy wniosku, aby
królowa rade odświał na dwie rozdzielnie.
Ponieważ dyskusja zaczęła, że przywole-
nie obu stron żywno jedynacze zamiary,
przeło postawiono a wniosek Matuzsa
z obawy przedkładaj, iż antystracki nie
stał, nie rozstrząszając przodu tej sprawy,
leż odroczył ją o kilka dni. „Reichs-
wehr” donosi, że ta antystracka będzie
w kwestii stosowni do zamierzonych ćwic-
zeń we wszystkie potrzeby zaopatrzoną
i podzieloną na trzy kolumny.

Paryż 30-go arca. Szelzia śledczy
przeszedł w 15 administratorów
13 cenozów banku „Comptoir d'Escompte”
zamieszli w jeden; a to kwestyę, czy
wiedzieli oni o teże dywidendy wypła-
cane akcyonaryuszom polegają na fałszy-
wych obrachunkach. Wszyszy pod sąd
zarzeczli, że nie wplli o legalności wy-
płaconych dywidend i ostatniego bilansu.
Dyrektor banku k ich wiedzy dawał
waranty stowarzyszeń matałów.

Paryż, 31 mar. „Temps” donosi,
że naczelny prokurator pan Bouche nie
chce ze swej strony żądać upowiadnienia
do wytoczenia ślewa Boulangerowi —
w skutek czego wplca na otrzymać dy-
misyję.

Londyn, 30 marca. Hr. Herbert
Bismarck dziś wizerem w pol do dzie-
wiałty wyjechał do Berlina.

Londyn, 31 marca. Ogólna suma
dochodów roku finansowego 1888—89 wy-
nosiła 88,472,812 funtów w obec 89,802,254
funtów poprzedniego rocznika. Zużycie
się także dochodowo było słabiej obniża-
nia w porównaniu do lat ubiegłych, które
przyniosło o 1,740,000 funtów mniej aniżeli
w roku zeszłym.

Rejm 30 mar. Parlament włoski
po załatwieniu dzisiejszego porządku dzien-
nego odroczył się owinie do wniosku
przewodniczącego z 31 do dnia 1-szego
maja.

Petersburg 30 marca. „Journal de
St. Petersburg” wyraża swe najwyższe
zadowolenie z powodu adu wydaných przy-
dzienki niemieckie do stanu finansów
w Rosji, tudzież pownie odświadcza, iż
wiadomość o mehuż wojsk rosyjskich na
granicy afganickiej są najczystszy-
szymi. Dziennik spłwiera się, iż Rumu-
nią żądają uczyni nadadny reklamacy-
on przeciw wydaniu rosyjskich podda-
nych z granic krolestwa.

Wiedeń, 30 mar. „Wiener Zig”
ogłasza ustawę dotyczącą przywróceniu
budżetowemu.

Wiedeń, 30 mar. W komisji bud-
żetowej traktowanej sprawę pojedynania
Niemców z Czechami przy wniosku, aby
królowa rade odświał na dwie rozdzielnie.
Ponieważ dyskusja zaczęła, że przywole-
nie obu stron żywno jedynacze zamiary,
przeło postawiono a wniosek Matuzsa
z obawy przedkładaj, iż antystracki nie
stał, nie rozstrząszając przodu tej sprawy,
leż odroczył ją o kilka dni. „Reichs-
wehr” donosi, że ta antystracka będzie
w kwestii stosowni do zamierzonych ćwic-
zeń we wszystkie potrzeby zaopatrzoną
i podzieloną na trzy kolumny.

Wiedeń, 30 mar. W komisji bud-
żetowej traktowanej sprawę pojedynania
Niemców z Czechami przy wniosku, aby
królowa rade odświał na dwie rozdzielnie.
Ponieważ dyskusja zaczęła, że przywole-
nie obu stron żywno jedynacze zamiary,
przeło postawiono a wniosek Matuzsa
z obawy przedkładaj, iż antystracki nie
stał, nie rozstrząszając przodu tej sprawy,
leż odroczył ją o kilka dni. „Reichs-
wehr” donosi, że ta antystracka będzie
w kwestii stosowni do zamierzonych ćwic-
zeń we wszystkie potrzeby zaopatrzoną
i podzieloną na trzy kolumny.

Wiedeń, 30 mar. W komisji bud-
żetowej traktowanej sprawę pojedynania
Niemców z Czechami przy wniosku, aby
królowa rade odświał na dwie rozdzielnie.
Ponieważ dyskusja zaczęła, że przywole-
nie obu stron żywno jedynacze zamiary,
przeło postawiono a wniosek Matuzsa
z obawy przedkładaj, iż antystracki nie
stał, nie rozstrząszając przodu tej sprawy,
leż odroczył ją o kilka dni. „Reichs-
wehr” donosi, że ta antystracka będzie
w kwestii stosowni do zamierzonych ćwic-
zeń we wszystkie potrzeby zaopatrzoną
i podzieloną na trzy kolumny.

Wiedeń, 30 mar. W komisji bud-
żetowej traktowanej sprawę pojedynania
Niemców z Czechami przy wniosku, aby
królowa rade odświał na dwie rozdzielnie.
Ponieważ dyskusja zaczęła, że przywole-
nie obu stron żywno jedynacze zamiary,
przeło postawiono a wniosek Matuzsa
z obawy przedkładaj, iż antystracki nie
stał, nie rozstrząszając przodu tej sprawy,
leż odroczył ją o kilka dni. „Reichs-
wehr” donosi, że ta antystracka będzie
w kwestii stosowni do zamierzonych ćwic-
zeń we wszystkie potrzeby zaopatrzoną
i podzieloną na trzy kolumny.

Wiedeń, 30 mar. W komisji bud-
żetowej traktowanej sprawę pojedynania
Niemców z Czechami przy wniosku, aby
królowa rade odświał na dwie rozdzielnie.
Ponieważ dyskusja zaczęła, że przywole-
nie obu stron żywno jedynacze zamiary,
przeło postawiono a wniosek Matuzsa
z obawy przedkładaj, iż antystracki nie
stał, nie rozstrząszając przodu tej sprawy,
leż odroczył ją o kilka dni. „Reichs-
wehr” donosi, że ta antystracka będzie
w kwestii stosowni do zamierzonych ćwic-
zeń we wszystkie potrzeby zaopatrzoną
i podzieloną na trzy kolumny.

Wiedeń, 30 mar. W komisji bud-
żetowej traktowanej sprawę pojedynania
Niemców z Czechami przy wniosku, aby
królowa rade odświał na dwie rozdzielnie.
Ponieważ dyskusja zaczęła, że przywole-
nie obu stron żywno jedynacze zamiary,
przeło postawiono a wniosek Matuzsa
z obawy przedkładaj, iż antystracki nie
stał, nie rozstrząszając przodu tej sprawy,
leż odroczył ją o kilka dni. „Reichs-
wehr” donosi, że ta antystracka będzie
w kwestii stosowni do zamierzonych ćwic-
zeń we wszystkie potrzeby zaopatrzoną
i podzieloną na trzy kolumny.

ODEZWA:

Obywatele!

Szkody żrzące przez przeszło-
roczną powódz jeszcze nie zostały usnie-
nione, jeszcze wielu właścicieli domów
i bezdomnych rodzin nie przehalo
strat przeszlorocznych — a już w skut-
tek gwałtownego przystawu Warty
ogromna klęska ponownie dotknęła na-
sze miasto.

Już przeszło 2000 osób jest bez
dachu, które musiały być pomieszczo-
ne w budynkach szkółnych i bara-
kach, wielu ludzi w zalanych dzielni-
cach miasta schroniło się na podda-
szkach w zbitych masach, czekając na
lotnicze reze, które im dostarczą bra-
nkuć im żywności.

Jak w roku zeszłym, tak i obec-
nie zawiązało się grono osób w komi-
tet dla zbierania pieniędzy celem
dania spiesznej pomocy potrzebującym.

W imieniu tego komitetu prosimy
usiłnie wszystkich obywateli o obfite
datki. Każdy z nas przynijmie składki,
tak samo, jak toteż sama kasa kame-
laryjna i redakcja „Kuryera Poznań-
skiego” oraz wszystkie redakcyjne pi-
smi tutejszych.

Miller, nadburmistrz, Opler, przewo-
dniczący w radzie miejskiej. Radca
zawiora dr. Osowicki, radca miejski.
Poznań, 30 marca 1889.

Przyjazd cesarza do Poznania.

Kiedy przed rokiem wieść o strasz-
liwej klęsce elementarnej — jaka
nawiedziła nasze miasto — doszła do
stolicy monarchii, wielka monarchii
od loża gasnącego małżonka podżyła
na miejsce spustoszenia, aby swą ob-
ecnością otrzeźwić i nieszczęśliwym i
napelnili ich otuchą lepszej przy-
szłości.

Losy sprzyżyły się widocznie
pod każdym względem przeciwko sta-
remu grodowi nad Wartą; jeszcze nie
zdołaliśmy zatrześć śladów przeszloro-
cznego nieszczęścia, jeszcze nie prze-
boleliśmy strat wteły poniesionych, —
alisci rozbitkany żywioł i w tym ro-
ku w równie groźnej postaci i z rów-
nie smutnymi skutkami rozpoczął
nieówną grę z wysilkami ludzkiej
starani i zabiegów.

Młody wdzięca Niemiec, idąc za
szlachetnym przykładem swej dostojnej
Matki, a znajdując się w szczęśli-
wszym położeniu od swego nieodżało-
wanej pamięci Ojca, podążył na pierw-
szą wieść o powoźi do naszego mia-
sta, aby się nacznie przekonac
o ogromnym nieszczęściu, by następnie
potężnym swym wpływem wyjednać
jak najskuteczniejszą i najrychlejszą
pomoc dla nieszczęśliwych.

Ludność miasta Poznania będzie u-
miała bez różnicy narodowości znać
ten szlachetny czyn młodego władcy
Niemiec. Cesarz przybył do nas zu-
pełnie niespodzianie, tak że nie było
czasu zgrotować nam ze strony polskiej
ludności jakiegokolwiek odrębnego
przyjęcia. Mimo to, mimo braku
wszelkich instrukcyi, zachowanie się
ludności polskiej wobec Cesarza, ile-
kroć się pojawił na ulicy, było pełne
godności i taktu. Z tej postawy pol-
skiej ludności, nie będącej wynikiem
— powtarzamy to raz jeszcze — za-
dnych z góry dyktowanych przepisów,
mógł się Monarcha przekonac, że nie
wszystko jest prawdą, co do jego wie-
domości dochodzi ze strony nieprzyja-
znej nam biurokracyi i gadzinowitych
pras, — i że żądając poszanowania
naszej odrębności narodowej, naszej
wiary i naszego języka, niczem niżej

nie przeszką, jak brakiem lojalności
wobec pruskiego rządu i pruskiej dy-
nastyi. Oby dostojny Władca Niem-
iec, którego niezwykłe zdolności i
energiją miał już niejednokrotnie spo-
sobność podziwiać jego niemieckie
poddani, okazał i wobec nas przynio-
ty, które są najniekniejszą ozdobą mo-
narchów!

Cesarz przybył wczoraj rano pod-
legając nadzwyczajnemu o godzinie 7 do
Poznania w towarzysze ministra spraw
wewnętrznych Herfurtha, oraz kilku ad-
jutantów. Na dworcu powitali Monarchę
uczestnicy prezes hr. Zedlitz, komendery-
jacy generał Hilgers, prezydent miasta
Müller, prezydent urzędu Banko i inni
dostojnicy urzędowi. Z dworca udał się
Cesarz wprost do szkoły miejskiej na św.
Marcynie, gdzie umieszczono już 57
rodzin, ogolem dwięście siedemdziesiąt
osób.

Tutaj zabawił Monarcha z 10 minut, a
następnie udał się przez ulicę Willehel-
mową i Podgórną do pałacu Strawni-
baron, gdzie wsiadł na czółno i popły-
nął ku mostowi Chwaliszewskiemu. Prze-
szedłszy przez most pieszco, wsiadł Mo-
narcha na wóz trenu i pojechał przez
zawias Chwaliszewski, Plac tamski i Śródkę
do szkoły przy ulicy Bydgoskiej.

Zjadł znowo Monarcha o stanie zdra-
wia zakwaterowania naszych biedaków,
i wreszcie rektorowi p. Heisigowi 500
marek na rzecz nieszczęśliwych. Zjadł
udał się przez wielką śliczą Cesarz do
fortu w pod Naramowicami obrzwał go,
a zjadł podążył na Kermwerk, gdzie na-
kazował podległym szereg gwardii.

Zjadł udał się Monarcha przez Plac
Działowy do ratusza, gdzie Go przy-
witał burmistrz Kalkowski; obrzwał ratusz
i popieszli do sali, gdzie zebrała się
cała rada miejska. Tutaj wywiadują
się Monarcha o bliższe szczegóły powodzi,
mianowicie wytyły w Bydgoskiej,
czego miejsko jakimby sposobem można
przyspieszyć powodziom zapobiedz. Nastę-
pię pojechał Monarcha do komendantury,
gdzie zaczął, aż się zakłamanie
wody zbierze. O godzinie 11 odbyła się
na Placu Willehelmskim parada. Cały
garnizon wystąpił w pełnym trzaskaniu
i najgłośniej odgrywał piechota, następnie
huszaryi, artyleryi z działami, tren z
wozami.

Po paradzie pojechał Cesarz do rejen-
cyi, gdzie spożył śniadanie, poczem o go-
dzinie 1 min. 40 pojechał z powrotem do
Berlina.

Ludność witała wszędzie Monarchę
z entuzjazmem.

Dla Wielkopolski wszystko dobre!

Niejednokrotnie już mieliśmy spo-
sobność dowiedzieć się, że ten lub ów
urzędnik pruski lub zgola niemiecki
przystany przusi do Księstwa naszego
z a k a r e, aby tutaj odpokutował za
winy dawniejsze i znow przypuszczony
został do wyższej łaski.

Do dawniejszych przykładów przy-
bywa dziś nowy.

Oto głośny nauceclicy gimnazyjny
z Nowieud pan Rohde, ożniony
z protestantką i dzieci swoje po
protestantku wychowujący, przeznaczony
na inspektora 180 elementarnych szkół
katolickich w obwodzie Gelsenkirchen
w Westfalii i wskutek instancyi wy-
soko postawionych osób katolickich
zamtąd odwołany.

przeznaczony został do
Pleszewa jako tymczasowy po-
wiatowy inspektor szkolny!

Dla Gelsenkirchen w okolicy czy-
sto katolickiej pomiędzy Niemcami
swoimi rotakami pan Rohde został
uznany za nieodpowiedniego, jego urzę-
dowanie w takich warunkach uznano
za niemożliwe, dla Wielkopolski
taki inspektor powiatowy jest jeszcze
za dobyte.

Mysimy tu przyzwyczajeni
do gorszych egzemplarzy. Pisał czasu
swego „Kuryer Poznański” ku zdumie-
nieniu całego katolicyzmu w Niem-
czech i w dalszych krajach o panu

Gratzkym, inspektorze szkółnym w tymże samym powiecie pleszewskim, który choć katolik, miał żonę luterkę i wszystkie dzieci w protestanckim kościele chrzcił, u protestancku wychował — a o obrządkach i dogmatach Kościoła katolickiego miał się wyrażać w sposób bardzo uderzający. Ile to trudów i móżołów kosztowało, aż pan Gratzky Pleszew opuścił.

Pisał „Kuryer” o panu Schröterze, inspektorze katolickich szkół w powiecie toruńskim, który to p. Schröter jest apostaatą, renegatem, ozionym księdzem katolikiem, — a mimo to od lat 10 jest inspektorem szkół katolickich!

Donosi „Kuryer Poznański” z autentycznych zestawień swoich, że na 40 inspektorów powiatowych szkół katolickich w Wielkopolsce 30 jest protestantów a z 10 katolików dwóch jest ozionych z protestantkami a 2 otwarcie przyznaje się do starokatolicyzmu, a tylko 6, wyraźnie sześciu jest katolików dla 1,200,000 ludności katolickiej w W. Księstwie Poznańskim.

Czyż się przeto dziwić można, że w miejsce pana Igniera idącego do Klecka przychodzi tymczasem do owo Pleszewa pan Rohde, którego w Gelsenkirchen nie chciano, którego wysoko postawione osoby katolickie wyparły z tego katolickiego kąta, a który uznany został przez pana Gosslera za kwalifikującego się najzupełniej do Pleszewa!

Smutna i obraźliwa ironia losu. Następca pana Gratzkiego będzie pan Rohde!

Czy u nas nie ma „hochgestellte katholische Persönlichkeiten”, których (jak to donosi „Germania” z Westfalii) ujęły się za katolickimi szkołami w powiecie pleszewskim i nie dopuściły tego, aby inspektor wyrzucony z Gelsenkirchen mógł bobrować po szkołach pleszewskich?

Czy u nas tak wszystko przerażone, przudzone, beznadziejne i objętne, że nikt nie zdoła się na inicjatywę, że nikt nie poczucie się do obowiązku bronienia tego, co mu bronić każe urząd, przekonanie sumienia?

Jeśli się wiadomość o przeznaczeniu pana Rohde potwierdzi, a jeśli ci, do których to z obowiązku należy, nie nie uczynią — jeśli spokojnie patrzeć będą na dalsze szerzenie wpływów w szkołach katolickich takich osób, jak pan Rohde — natenczas potrzeba będzie, aby ta sprawa zajęły się mniej wysoko postawione osoby katolickie, n. p. obywatele powiatu pleszewskiego i aby w zwołanym *ad hoc* wieceu zaprestowali przeciw przyslanemu z Neuwidz czy Gelsenkirchen p. Rohde.

„Gdyby taki człowiek, (pisać „Germania”) przeciwko któremu już z góry z katolickiej strony zaprotestowano, został mimo to uznany za godnego katolickiej inspekcji szkolnej — gdyby rząd państwowy okazał tu

taj stałą świadomą wolę, przeciw której wybuchłaby burza oburzenia (Entrüstungsturm) — wtedy podniosłoby się milionowy okrzyk protestu, w którymby udział wzięli Papież, Biskupi, kapłani i świeccy, i to wreszcie zgodnie i jednomyślnie.”

Zaiste piękne i szlachetne słowa, zapal święty i godny katolickiego piśma, — ale nam z jednej strony zastawia się trzeba, że to święte uniesienie już dawno u nas się nie objawia, a z drugiej strony wyrazić ciąża obawę, czy wyrażone tutaj nadzieje się urzeczywistnią, czy ten protest przyjdzie w danym razie do skutku.

Pan Schröter, ksiądz apostaat, ozionony, jest 10 lat inspektorem w Podgórzu i we wsiach do tej parafii należących — czy się kto przeciw niemu obrzył? Piśma polskie — ks. prałat Stablewski w sejmie pruskim, — zresztą nikt!

Na 40 inspektorów szkół katolickich w naszej archidiecezji jest 30 inspektorów protestantów, dwóch z żonami protestantkami, 2 starokatolików — a tylko 6 katolików, — czy się kto przeciw temu stanowi obrzył? Piśma polskie, postowie w sejmie — zresztą nikt! Pan Gossler spokojnie słucha mów posełskich, czy dzienniki, i przysyła dalej panów inspektorów a la Gratzky i p. Rohde!

Na św. Łazarzu powstaje nowa szkoła, nauczyciel protestant — a religii św. będzie katolickich i polskich dzieci uczył nauczyciel niemieckiej słowa po polsku. Czy się kto przeciw temu obrzył? Była o tym korespondencyja w „Dzienniku” i na tém b. a. t. a!

Nie podnieś też nikt głosu przeciw nastaniu p. Rohdego do Pleszewa, jeżeli tego nie uczynią obywatele pleszewskiego powiatu, którzy po skonstataowaniu faktu powinni zwołać **wiecz powiatową** i wziąć w obronę szkoły katolickie przed taką inspekcją.

„Spengelder”

„Volks Zig.” berlińska zakazana; redaktorzy jej już pod brzemieniem groźnego przymusu świadczą: w Radzie związkowej znajduje się projekt obstrzeżenia przepisów kodeksu karnego i prawa prasowego, na które już k. p. Martins ostrzyż zęby; duchowieństwo z boleścią znosi jarmuż państwowy „veto”, którego uregulowania docekuje się nie może, — oraz strasliwie przeważi państwowej w dziedzinie szkolnej;

w dziedzinie polskich powietrze przepełnione jest wioną wyjątkowych ustaw antypolskich, odorem kolonizacji itd. itd. z obawy tego wszystkiego dochożą nowa wiadomość, że sprawa znanych **16 milionów** ma być zatwierdzona w sposób zupełnie inny, aniżeliśmy się spodziewali. Mieliśmy nadzieję, że te 16 milionów marek zatrzymanych Biskupem diecezjonym, kapłanem, kościołom i instytucjom katolickim powrócą znów do swych pierwotnych właścicieli, że „wyrównująca

sprawiedliwość”, o której niedawno mówiono w sejmie, zostie i tutaj zastosowana, że Biskupi otrząsą co się ich dyrektory, na których w swobodnie sumami temi rozporządzą będą mogli.

Tymczasem ma się pbono stać zupełnie inaczej. Zlą to już b. wróżba, gdy już pisma protestanckie rygiacią chęćw doł do p. te katolickiej, żądając ich przekazania parom, obarczonym rodzinami, żoną, synami i córkami, potrzebującymi posagu. Iś ta wróżba zaczyna się ziszczać. Njęk rządowy co do zmiany tych pieniędzy pochodzących z funduszu katolickiego — już gotowy; wytworzył go pan ossler — i przesłał do zapoinowania inn kolegom swoim. Chociaż zaś cały projekt jeszcze nie znany, to jednakże co wiadomem jest o ogólnych i zasadnych jego zarysach, każe się obawiać o najgorszego wrazenia, skoro się ukła w całości.

Oto najpróż ponowiona jest rzeczka, że pieniądze zatrzymane na mocy ustawy obróczone miały być wypłacone Biskupom, lecz mają stać w rękę władzy państwowej.

Powtórę wypłacony pieniądze pozostających w rękę państwa, ma mieć charakter **dyrekcyjny, dowolny**, zależny od „dobrej woli” piśwa.

„Piękne zaiste woki na przyszłość! Otworzenie separamu duchowemu w Poznaniu **zależny dyrekcyjny rząd**, — **zależne i dyrekcyjne** w dziedzinie parafii — **zależne i dyrekcyjne** rządowej. **Udzielenie** nauki nad wykładem nauki religii w sptach elementarnych **zależne od dykcyj władz rządowych**. **Udzielenie** milionów **zależne od dykcyj pensji, o 800 mar. niższej od pensji pastarów w protestanckich — zależne od dykcyj władzy rządowej**.

Nareszcie jeszcze 16 milionów funduszu państwowego, najstarszego w świecie siś należą — **zależny od dykcyj władzy rządowej**. Do czego to wszystko zmierza? Oto widocznie tego, aby wytworzyć kasty księży, któr jak Arab do Mekki, tak dążyć będą dążyćw rządowych, aby choć raz w żęju do nich się dobić i zawiązać do tejbezpiecznie przystąpi, która się nazywa „**einigungsfähigkeit**”, „**positive Verträge**”, lub t. p.

Opłakane są wdowki. Opłakane dla oteczństwa: bo takie ukształtowanie stowiska duchownych katolickich w obrędu ludzkiej świadomości doprowadzi do irwania tego ścisłego węzła, który łączy oba stany, duchowny i świecki. Jeśli ksiądz katolicki jak muezin na wstę — zapartywny będzie ciągle w słonec iść rządowych, w złogę cięcia 16 m. i t. d. wtedy obywatel nie będzie mógł, obywatel nanka polskiego języka, obywatel nanka — w której zamiast nieo panować będzie pan Rohde lub p. Gręky.

Opłakane dla samej władzy duchownej, bo tacy jej więcej będą o to dbali, aby sobiezapewnić iśćkę rząd, aniżeli zaufanie wady duchownej. Tęgo, czego nie zrobili istawy banicyjne i obelcze, to zrobi władza dykcyjowa i Babel na brę wyznaczonej wrok. — a tym jest obrócenie 16 milionów zatrzymanych prestaty rządowych na **duchowny fundusz gądzinowy** duchowny „**Reuflind-fund**”.

Od komisji redakcyjnej **Koła poseł. polkiego w Wiedniu.**

(Posiedzenie z dnia 25 marca 1889 r.) (Dokroczenie)

VII. Na prozaku dziennym dział X: budżet ministerstwa finansów. Ze względu taktycznych chwęła Kolo uznać rozprawę za poufą. W dyskusji nad

w jakim punkcie świłkni, który nieznaną innym rozkosza jejdusze napełnia...

Wywołano o podjęzliwego waroku Sielskiego, pwna, iż nikt wyrazu jejj twarzyć nie śdzi, ani kroków nie bada. Halszka p. przybytu pierwszej walki i pierwszych wyrzutów sumienia, oddała się całą luszą miłości dla królewica. To uczucie tłumione lat tyle, wybuchnęło teraz z całą gwałtownością; wszelką rozważę dępedzała jak pokuczenie, jak zmorce, zarękująca dawno upragione i nareszcie osiągnięte szczęście.

Zakrywała też oczę przed przyszłością, przed przecuciem żulanym, które chwiliami jak widmo strasliwe będzio ją ze słodkich marzeń i rozkosznych upojen. Chęiała zapomnieć o wszystkim, a ta pustka i ta żaloba, która ją teraz otoczyła, stawały się właśnie dla niej otaczającą ochroną, po ta która przed światem i ciekawym miżnikiem okiem skrywała ona swe szczęście.

Ale wkrótce nadeszły dni ciężkie. Elekyca Jana Kazimierza zwała się teraz niepodobitwem. Szlachta odwręcała się od nielibonowitego królewca, zabiegę innych kandydatów były coraz gorliwsze. Mówiono, iż krulirstr brandenburski silne wojsko gotuje, aby nim swoją kandydatę poprzeć; postowie księzięcia siedmiogrodzkiego Bethlem i Klobusicki przybyli do Warszawy, objełmi obietnicami ściągając głęsy, a chwęła młodzież, sić i szlachetność swe go pana.

zarządem centrali i administracyja postadowa zabierając się postowie: **Szczepanowski, Kozłowski, przez Javorski, Rutowski, Arabowicz, Chamiec, Hausner, Zwiński, Kępski, August Lewanowski, Żuk-Słarski, Wł. Czajkowski, P. Rutowski** zapożda, że przemówi we własnym imieniu ko członek komisji budżetowej przy entralnym zarządzie w sprawie źródeł dochodów krajowych. Posła Szczepanowski upoważnia Kolo do przemówienia dla przeprowadzenia krytyki administracyi podatkowej, we własnym imieniu.

Przy rozdz. II, tyt. 3, kosztę egzekucyji podatkowych kabiegają głos postowie **Szczepanowski, Rosenstok i Kozłowski**. Kolo upoważ. p. **Rosenstoka** do przemówienia w Izł w sprawie nadmiernych kosztów egkucyji i fałszywych obliczeń. Przy rozdz. XIII, tyt. 1, cto, przemawiają pp. **Szczepanowski, Rozawowski i Abrahamow**. Kolo upoważnia p. **Szczepanowski**, żeby przemówił we własnym imieniu w sprawie cła od natfy. Przy rozdz. XIV, tyt. 2, Podatki spżyżycze, zapisani dołos pp. **Biliński, Rutowski i Rosenstok**, p. **Szczepanowski** oznajmia, że ewentualnie przemówi w Izbie w sprawie podatu od natfy. Przy rozdz. XV: sól, Kolo upoważnia postrow **Hausnera** w sprawie ił, a hr. **Hompeska** w sprawie karni do przemówienia w Izbie. Przy rozdz. VI: tytoń, i rozdz. IX: loterya, apisyany do głęsy poseł **Hausner**. Przy rozdz. XVIII: nalezytości, upoważnia Kolo do przemówienia pp. **Javorskiego i Amca** z domaganiami się ulę w tym kierunku.

VIII. Na prozaku dziennym dział XI. Budżet ministerstwa handlu. Zabierając głos pp. **Javorski Szczepanowski, Kozłowski i August Lewanowski**. Na wniosek p. **Szczepanowski** upoważnia Kolo p. **Kozłowski** do przeprowadzenia w Izbie w sprawie wady kolejowej i oddziawiania polityki kolejowej rólnościw. p. **Javorski** zawiadamia, A sprawozdanie z wniosku postrow **Chrzęsanowski Abrahamowicz i Hausnera** pyjdzie prawdopodobnie na prozaku dziny przed letniami ferjami parlamentarnymi. Przy rozdz. XXIII tyt. 3. Poca zapisany do głęsy w Izbie p. **Chamiec** Przy tyt. 9. Poczołowe koszty Aszyndocę zapisany do głęsy w Izbie p. **Hausner**.

IX. Ponieważ sprawozdanie z powodu szkół przez mysy rządowych w obec bliżkich robót wisnnych się nagęła, zamieszca deputacja przez Kolo dla tej sprawy wybrana z prezesa **Ja-worskiego i p. Kozłowskię** gęłozłozna sprawozdanie z rozmowy z referentem min. skarbu w tejże sprawie, jk również i w poruszonej w imieniu Kolum min. finansów sprawie ekspozytacyi kinitu i soli w następnym tygodniu kaskich. — w min. skarbu przyznat nadzwęcznie rozmiar kłęsk przez mysy wyrażonych i zaznaczył dobitnie, że życzeniem ministerstwa finansów jest w granich ustaw, jak najspawiedliwiej uczynić zadolę życzeniem poszkodowanych, i w tym celu natychmiast po przedłożeniu pęyalnych wypadków wyda do władz alicyjnych stanowce polecenie.

Do poskazywania zaręze jest otwarta droga rekursu ze względu jednak na okoliczności; że w obec bliżkich robót wiosennych odpowiedzi mogły nadsęje dopiero po przoraniu zasiewów przystal referent ministerjalny na bępodnie przedłożenie sobie specjalnych zaaleń przez Kolo polskie. W sprawie komentowania ustawy z dnia 6 czerwca 1888 nr. 81 zaznaczył referent ministerjalny A. że w myśl § 1 alinei 7 ustawy sub § 1 z 5. Hincz 5-letni instrukcyi kinitu i soli 1888 nr. 10 czasowy niedostatek jest jedynie tylko wtedy warunkiem ko zawieszeniu od dykcyj ministra finansów odpisania podatków, gdy kłeska nie na rozmiarów ogólnych i nadzwęczyjnych, gdy

— To będzie drugi Stefan Babry! — mówili.

Wreszcie dość liczne stronnictwo w kraju popierało kandydatę młodego królewica Karola, stronnictwo złozone z przyjaciół Osslińskiego kanclerza i królowej Maryi Ludwiki, którzy spdziewając się posłubi Jana Kazimierza popierała go całym swym wpływem, a nie szczędzila ofiar pieniężnych.

W Warszawie tłumno jak w ulu. Szlachta jezdziła tłumno do Jablonię, kędy ją podejmował królęwicz Karól, to znów do Nieporętu, kędy przemieszkwał J. Kazimierz, — podchodzą, pełna fantazyi i dumy, rozbęgała się w ulicach lud i napełniła gęsy gwarne sejmikunę.

W gospodzie u Długoszewskiego pod „Gąsiorkiem”, kędy to przed elekcyca króla Władysława porąbano pana Tukałkę, było też pełno od rana do nocy. Roztaował się też tam swoim zwyciężajm imp. Baltazar, gromię niesforność złoczytę, która się na jednego kandydata złożyła nie chęła.

— Dzwęmie waszmościowie krzyżęcie — Dzwęmie waszmościowie! — zębyście nie wiem co czynili, na to nie poradzicie nic... Pan Big dęno jest ciępliwly, znisie jeźcie i drugie i dziesiąte głupstwo szlachetkie, ano, w końcu sam zarządzi, jak się należy. I teraz tak sprawi, że nie będzie królem ani Rakocy kacerz, ani królęwicz Karól, który jeno pacierze kłępacie umie a obiecuje, że armię swą koszem wywali, ani kurulirstr brandenburski.

wedle art. 7 § 1 ustawy i art. 5 § 1 instrukcyi dotyczyły jedynie tylko poszczępných wskutek kłęski na nieistnienie narazem właścicieli, gdy zatem nie zachodzą warunki odpisania podatków w § 1 al. 5 i 6 sub 1 i sub 2 wymienione, a mianowicie a uszkodzenie więkosci ciał gospodarczych w gminie podatkowej; b) uszkodzenie więci aniżeli trzeciej części czystego dochodu poszczępnego ciała gospodarzowego w każdej gminie podatkowej do jednego właściciela należy.

B. Uszkodzenie większej części rozmiarów terytorjalnego obszaru gminy podatkowej nie jest weale warunkiem odpisania podatku, ani tem mniej uszkodzenia 1/3 części całego plonu lub zasiewu teje gminy podatkowej — ale w myśl § 1 al. 5 i 6 ustawy sub 1 i sub 2 § 1 al. 3 instrukcyi wystarcza do możności odpisania a większość liczby (a nie rozmiaru) ciał gospodarzowych w każdej gminie podatkowej, b) uszkodzenie w ziewiu lub plonie 1/3 części nie całego obszaru gmin, ale poszczępnego obszaru każdego ciała gospodarzowego.

C. W myśl § 4 al. 4 ustawy opust podatkowy w 1/3 częściach kwoty podatkowej może nastąpić nie tylko przy uszkodzeniu plonów, ale i przy takim uszkodzeniu zasiewów, które nie przeszkadzają przoraniu ich i ponowianiu prób, w których wadzi art. 7 § 4 al. 1 i 2 art. 17 § 2 — 5 instrukcyi przy bilokrotności powtarzających się uszkodzeniach zasiewów, o ile odpisanie podatku calorocznej kwoty podatkowej nie przekracza.

D. W myśl § 8 al. 2 ustawy i § 8 al. 1 i 2 instrukcyi powinny władze na podanie o opusty natychmiast odpowiadać, a wpatpliwosć co do uszkodzenia przedmiotów, ich uszkodzenia i wkrótce przedłożenie rozważań. O ile sam fakt uszkodzenia i jego rozmiar dla się w pęgnę porze roku sprawdzić, powinno sprawozdanie szkody w myśl § 8 al. 2 ustawy i końcowego ustępu al. 5 § 8 instrukcyi natychmiast po doniesieniu o niej nastąpić. Deputacja zapowiedziała, że natychmiast w uzasadnionym memorale przedłoży referentowi te fakta, które do szły do wiadomości Kola, w uzupełnieniu wywołanej wadzi także i inuizacyjnym wywołanej wadzi Kolo dowodów nieuwzględnienia słusznych żądań przez władze dostarczy.

E. W sprawie kinitu zaznaczył referent departamentu solnego ministerstwa finansów, że w obec ożwienia popytu za kinitem katuskim polecano lwowskiej finansowej dyrekcyi przedłożyć doklady planu reform jeę eksploatacyi i sprawozdanie z wywołanej wadzi al. 7 § 4 al. 1 i 2 art. 17 § 2 — 5 instrukcyi. Referent zaręczył, że ministerstwo stara się sprawę tę przychylnie zalawić. Dotychczas kosztował 1 cetn. metr. kinitu 50 kr. Prósbę o ustanowienie w Katusiu posady biegłego chemika i o poparcie w ministerstwie nauki zmniejszenia wysokich taryf dla soli nawozowych przyjął referent do wiadomości.

W sprawie finansów obiecał podjęć w Katinu potrzebny reformy. Oferty na kinitu, obecnie otrzymane, a między innymi większe oferty zajmujące się tą sprawą bar. Wajtmanna z Rndy obiecał referent. O ile mają w Katusiu zapasy gotowego do sprzedazy kinitu, wyda polecenie szybkiego uwzględnienia ofert.

Inauguracya inwersytetu waszyngtonskiego w Rzymie.

W dniu 19 marca, w samą uroczystość św. Józefa odbyła się w Kolegium amerykańskim północnem pod przewodnictwem Mgra Keane uroczystość inauguracyjna katolickiego inwersytetu wa-

ku któremu śmieją się też braciom dydyentom bogdaj im się Luter czy inny nikt, jeno mój Powłot, któremu się korona z prawa przynależę: królęwicz Jan Kazimierz...

A na to inich krzyce! — „Mnich!... Jezuita!... Kardynał!... peregrynant!...”

— Peregrynant nie peregrynant a królęm zostanie! — odparł Tukałko! — a wapanowie jak niepszy peregrynow będzicie ku uciadowaniu jego ręki marnarszej...

— Nieszczęście to jest naszemu... mówil jeden poważny wickiem szlachlic, który się przysiadł do pana Tukałki, a od tych wrzasków zdale się trzymał — nieszczęście to jest ta elekcyca... Inne narody mają dynastye czyli regularne swy ojcu następców, a jest im z tē dobrowo. Syn chowany przez rodzica, wie, czego tamten chciał i chęć to dalej prowadzić co jeno na pożytek powłóchomości wychodzi, a u nas każdy może sobie wyćciagle bo innego, nie ść uczynić nic innego, bo go elektorowie za ręce trzymają. Te zaś elektorowie to bęca umysly i zamet sprawozdają. Ot teraz naprzykład. Mój szlach stonik był w Jablonę, tam mu głęsy przewrócił, jako królęwicz Karól najpęszszy; pojechał do Nieporętu, tam styszał, że najpęszym będzie Kazimierz, wracając zaś spotkał się z siedmiogrodzkiimi posłami, którzy go dla Rakoczego skaptawili...

(Głę dalszy następi.)

VETOTI

POWIEŚĆ
ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

Tom trzeci.

(Głę dalszy. — Zobacz numer 74.)

XXIII.

Pan marszałek Kazanowski od lat wian nadaremnie wzywał śmierci, jak wywołanie. Uparta dusza trzymała się szorstkiego ciała a tu nieustająca agonia, jednostrajny, żalobnym smutkiem pokrywała dom cały, który już nawet chwiloowo nie rozpromieniał się nigdy. Uczę, które dawniej chociaż na moment odżywały wspaniałe sale pałacu, katolickie ustały, od kędy król Władysław umarł a pan marszałek na wieść tę pauerzył jęszcye, obęwałnial zupełnie. Żył raszco, ale jak gdyby umarły, nie zwracając wcale uwagi na to, co się w okół niego działo.

Z czasem nawyknięto też w pałacu i oswojono się z widokiem tego żyjącego trupa. W komnacie jego rozmawiano nieraz gęsno i przechodzono tamtędy swobodnie, nie zważając na nieruchomy szkielet, który z głową opuszczoną na piersi lub bezwładnie złożoną na poduszkach, siedział w głębi fotelu, albo spoczywał na łóżu, beznymnym wzrokiem

synagogicznego w Rzymie. Zebrała się tam świeża elita towarzysza. Widział tam było można Ich Eminency Kardynałów Parochiego, Schiaffino, Bianchi, Jego Excel. Mgr. Jacobiniego, sekretarza Promocyi i kilku Biskupów. Przewodzący prełożonych naukowych i wychowawczych, najdosłowniej reprezentantów kolonii angielskiej, irlandzkiej i amerykańskiej. Pod koniec użył rozpoczął rektor uniwersytetu szereg mów i toastów. W przemówieniu, wygłoszonym w języku angielskim, Mgr. Keane opowiedział historią założenia tego dzieła wysiłku naukowego, które będzie podmiotem i chrześcijańskim wyznacznikiem towarzysza w Stanach Zjednoczonych, jak ongi uniwersytety w wiekach średnich, które udoskonalowały organizm chrześcijaństwa, i jak oddał w każdym kraju instytucje te umysłowe uzupełniają szereg ewolucji ludów wznoszących się na wyżyny cywilizacji. Przywilejem Ameryki katolickiej jest, że wstąpiła na te szczyty z pomocą cywilizacji, które pozostawia za sobą wstępy wszystkie inne narody. Jest to jedna z jej chwaleb i to może najświętsza.

Znaną jest historia ta, którą Mgr. Keane skreślił głosem wzruszonym i wdzięcznym. Znał się prace konsylium w Baltimore, zamiar dojrzany przez jego mądrość i przy jedności Biskupów, przyzwolenie i zachęta Leona XIII, którego szanowano szlachetnie i szlachetnie, i który instytutem na wzór dawnych Papieżów, który tworzył wraz z monarchami i Biskupami te ogniska życia wysokiej inteligencji, wspaniałomyślnie dary Amerykanów, ofary Biskupów i inicjatywy Kardynała Gibbons'a, msgr. Keane'a i msgr. Irelanda, szybko wznieśli się gmachów, konferencya Biskupów w celu ułożenia statutu, w którym, w oparciu o kanoniki, w Pierwszym i drugich statutów w całej ich rozciągłości wreszcie kreacja kanoniczna uniwersytetu *in perpetuum* która też nadana przywilejów wraz z władzą nadawanie wszystkich stopni, jakiej wymaga taki instytut.

Otóż to wspaniałe a trudne dzieło powstaje w Waszyngtonie, zład zapamiętane na całym krajem. Dokonano go w przeciągu dwóch lat. To też msgr. Keane wspominał to wszystko z dumą. Następnie podziękował, zwracając się w języku łacińskim do Jego Eminency Kardynała Wikaryusza, Ojca św. i Jego reprezentantów za opiekę i zachęty Stoicy św. Dowiódł on, że jak episkopat amerykański miał całą uwagę w Ojca św., tak też Papież i Rzym okazali też same uczucia, mając przed sobą mądrego i pobożnego amerykańskiego, któremu powierzył hierarchiczną dyktando dzieła. Niepodoba stręścić słów tych pełnych mądrości, tak przejmujących i treściwych: życzyły należało, aby mowy te zebrano w broszurze, jako niezapomniane wspomnienie tej uroczystości, która nie ma równej w historii zakładania uniwersytetów.

Jego Eminency Kardynał Parochi odpowiadając w imieniu Leona XIII krótko i a wytrwale mówił. Znaczący szczególniej troskliwość Ojca św. o Amerykę i rodzaje się dzieło; nakreślił potem paraliel między swobodą i stosunkami Stanów Zjednoczonych a stanem rzeczy, który panuje w Europie a szczególnie w Włoszech. Dostojny Kardynał zakończył swe przemówienie próbą, aby jeżeli kiedykolwiek smutna konieczność należała, Włosi znaleźli mogli schronienie w Ameryce w nagrodę za to, że ją odkryli.

Zakończenie to z tysiącem domyślnych wywołało prawdziwy grzmot oklasków. Stachacze wzięli w tę uroczystość obraz Kościoła i papieża zdrażonego i zdetronizowanego we Włoszech, na tym ziemi klasycznej Opatrzności, która rządziła bogostawia i używała kraj ten niezrównaną chwałą, podlegając wkrótce pod nogami katolicyzmu, który trzymy swego pochodni na wyżyny pod opieką władz świeckich i wśród sympatyj ogólnej nawet protestantów, którzy w tej żywotności Kościoła widać podłą ręką miłą społeczną pomysłności kraju. Cały świat nął i rozmyślał zawiera to proste zestawienie.

Zwracając się do Kardynała Schiaffino, nowego bibliotekarza w Watykanie, msgr. Keane wniósł nam przedziwny i wszystkim osobliwym urzędowym, które przychylnie to do pomysłnych skutków przedsięwzięcia. Kardynał odpowiedział po włosku, mówiąc o nauce i wierze. Stał on u szczytu wymowy, kiedy czepiąc pełną dłoń świadectwa z historii, wykażając to harmonia, że łączność nauki z wiarą, jakiej żąda Bóg i Kościół, z wiarą, która nie przytłamiła i uszka nauki, lecz ją ożywia, oczyszcza i wznosi ją, podobnie jak dwa ogniska, zycia, które sobie nawzajem udziela światła i ciepła. Ta teza chrześcijańskiej apologetyki wzrosła, kiedy, zastosowując ją do uniwersytetu waszyngtonskiego, dostojny mówca wykazał, iż dzieło to wysiłku kultury będzie najlepszym dowodem, iż Kościół nie lekka się światła, lecz szuka go i rozdziela je hojnie i odważnie, pewien, iż się nie myli. Zgromadzenie wyróżniło oklaskami tego przedmiotu najwymowniejsze części tego przedmiotu.

Mgr. Jacobini zabrał następnie głos i nakreślił wspaniały obraz endów dokonywanych przez myślenie katolickie. Zrobił

przegląd dzieł spełnionych od Tybetu do Afryki, gdzie Kardynał Ludwigie prawdywiżi dokazał udawie. Ale — woła mówca z wzniesieniem zapalem — czémże są te wielkości w porównaniu z rozwojem i przelotem Kościoła w Stanach Zjednoczonych? Szanowny prafat skreślił żywo tę historią, która jest jakby cudowną epopeją katolicyzmu w pełni XIX wieku. A to wznoszenie się, ten szereg dzieł i instytucji i to życie żywe i wraże, wszystko to wieńczy uniwersytet w Waszyngtonie, jako uświecenie i chwala naturalna tego okresu wale i podbojów. Na Mgr. Paquet, szanowny rektor akademii w Montrealu i Quebec, zakończył szereg toastów serdecznie życzeniem szczęścia młodej rywalce i sąsiedliwej siostry. Z maledyką domieszką złośliwości, która miała wielkie powodzenie, oświadczył mówca, że Kanada nie jest zazdrośna o Amerykę, lecz że przeciwnie wznosi Waszyngton, iż dokazał tak przedkładać, podczas kiedy Los Angeles, który na czesć Leona XIII, ku któremu zgromadzenie zwracało się jako do założyciela i opiekuna uniwersytetu, był tam ów ciąglej niepokój, owo ciepło, które zapalało mówców, te prądy elektryczne uczuć między słuchaczami a przywódcami uroczystości. Posiedzenie to było istotnie uroczystością Leona XIII i uniwersytetu.

Kiedy echo tych głosów rozniżył tyśianem odwoływał się do Stanów Zjednoczonych, cała Ameryka przychyliła się całym sercem do tej manifestacji Rzymu, symbolu istotnej łączności między punktem środkowym a tą tak urodzajną prowincją, między metropolią, chrześcijaństwem a Kościołem Nowego Świata. Jakaż to błoga pocięta dla Leona XIII, który ukryty w swej samotni w skutek swego pocięzienia, patrzył z niepokojem i żalem na świat, który w wielki dzień, jako antycypa i żywe zaprzeczenie szlachetności, jaką sekularski stronnictwo gnębi go znieuwaga. Jakaż to hańba dla obecnej cywilizacji a mianowicie dla Włoch rządowych, które nie pozwalają nawet założycielowi dzieła przysięść świętą obecnością uroczystości, która to dzieło inauguruje i czyni je widocznem niejako dla oczu wszystkich.

Tych niedogodności uniknie się, jeżeli nastąpi powolne przeprowadzenie społecznych zadań i przez to usunie się ich chwalebność stosunków za robką. Na podstawie tych wywodów, tworzy wyżej wymieniany zarząd swoje postulaty i prosi o odroczenie sprawy, to jest usankcjonowania przedłożonego projektu, tak długo, dopóki nie zostaną uwzględnione przy tworzeniu one postulaty prowincjonalne towarzysza ekonomicznego W. Księstwa Pońskiego.

M. Panowie, wyszło to z niemieckiej strony, podkreślał to wyraźnie, aby naszego stanowiska, jak się to tutaj często dzieje, nie zaznaczano w prasie i w naszych przeciwników w ten sposób, że występujemy zawsze tylko w utępnym kierunku; przyzwilasz pragnę tuż zaznaczyć to, że inicjator ekonomiczny, jak wielkie budzi wrażliwość, iż pomimo — jak to Panom wiadomo — że wyżej wymienieni Panowie przychylni są rządowi, jednak się czuli zmienił do tak ostrego wystąpienia wobec projektu.

M. P., w dzisiejszej dyskusji robiono wniowski p. bar. Hertlinga rozmaite zarzuty, z których żadnem naszeń najważniejszemu był, że nie miał on dostatecznej wiedzy o stanie i ujęciu robotnik przy zmianie zawodu nie będzie zabezpieczony i w ogóle straci całe swoje prawo. Tak jest, Msoci Panowie, przy zmianie zawodu pozostaje mu do woli, czy chce i nadal zabezpieczyć się, czy nie, a dalej może on żądać swęj renty i swęj wkładki napowrót. Z tego powodu nie widzę też obaw, iż przy zmianie zawodu nie został weale dotknięty, to niemały wagi t. j., że naszych wiejskich robotników która swa opieka ustawa o obowiązkach utrzymywania na swój koszt niedołączonych lub chorych robotników, która zobowiązuje chłobowadę wobec robotnika, co się nie dzieje n. p. w dziedzinie przemysłu, gdzie więc ciężar ten spada na pracodawcę, lecz na gminę.

(bardzo słuszna uwaga!) a więc o tyle czuj się więksi pracodawca w obec swego robotnika więcej zobowiązany, aniżeli wielki przemysłowiec w obec mniejszego.

Oto są najważniejsze momenta, które całkiem inne rzucają światło na nasze ekonomiczne stosunki w obec projektu, aniżeli dotychczas. Jeszcze jeden punkt poruszono tu dalej. M. Panowie, który rozprawdzając szerzej uważam za mój obowiązek. Powiedziałem i to, że nie ma się kłopotów przy wzięciu punktu ten, że wcale dotknięty, to niemały wagi t. j., że naszych wiejskich robotników która swa opieka ustawa o obowiązkach utrzymywania na swój koszt niedołączonych lub chorych robotników, która zobowiązuje chłobowadę wobec robotnika, co się nie dzieje n. p. w dziedzinie przemysłu, gdzie więc ciężar ten spada na pracodawcę, lecz na gminę.

(że nazwę tymczasem dodatek państwowy, administracja) nie są pod żadnym warunkiem usunięte. W skutek tego zmniejszyć się stopień dzierżawy w obec projektu, przez treść tych wrażliwości, jakie wówczas przy pierwszym czytaniu wyrażaliśmy. — Interes, Msoci Panowie, znany nam wszystkim — po dalszem opracowaniu materiału w komisji nie tylko się nie zmniejszył w kraju, lecz wzrósł jeszcze i właśnie w naszych rodzinnych dziedzinach, których ekonomiczne sprawy rozliczne w tym kierunku wyrażało tutaj przedstawiamy, okazało się jak najżywieższe zajęcia. A. Panowie, obowiązkiem naszym jest przedłożyć wam także budzące się tamże wrażliwości.

M. P. miara zaufania do tego projektu może z naszej strony być tylko taka, na jaką pozwalają wrażliwości tych, w których imieniu tu przemawiamy. Z tego stanowiska i w tym naszym położeniu syntetyzowaliśmy ze stanowiskiem, jakie wyrażali deputowani baron Hertling, który nie chce bliżej zajmować podług ustawy. Lec, zachęcamy, dopóki teorya zawarte w projekcie nie okażą się praktycznymi i dopiero wtenczas zastanowimy się do naszych warunków. Poruszono tutaj z rozmaitych stron stosunki ekonomiczne i niektórzy panowie, mówiący, iżż sąż interesu ekonomiczne, albo chociaż żniwa zajęcie się nimi, sąż w tym kierunku, że więksi wrażliwości. I ja także, M. P., wyłożyłem przy pierwszym czytaniu, że cały projekt do ustawy nie okazuje się w obec stosunków ekonomicznych bynajmniej koniecznym i to pod względem stosunków, stopnia i okoliczności, jakich wymagają warunki naszej ludności.

Msoci Panowie! Myśl tę między innymi przedłożył parlamentowi w petycji zarząd niemiecki ekonomicznego towarzysza prowincjonalnego, podpisanej przez pp. Kennemana i prof. dr. Petersa. Cóż tedy mówi ta petycja? Jest ona Panom w każdym razie znana, chciałbym mimo to odczytać jeszcze kilka części z niej. Mówi ona:

„Gdyby miała w tym kierunku wkrótce nastąpić reforma ustawodawstwa, to należałoby przyjąć przedłożony projekt jeszcze w obec wrażliwości. Projekt, zdaniem naszym, zbyt odległe stawia cele. Reformy społecznej dokonanoby skuteczniej, gdyby zamiast daleko sięgającej reformy, ograniczono się na wojnem posuwaniu się naprzód.”

Petywa mówi dalej:

„Tych niedogodności uniknie się, jeżeli nastąpi powolne przeprowadzenie społecznych zadań i przez to usunie się ich chwalebność stosunków za robką.”

Na podstawie tych wywodów, tworzy wyżej wymieniany zarząd swoje postulaty i prosi o odroczenie sprawy, to jest usankcjonowania przedłożonego projektu, tak długo, dopóki nie zostaną uwzględnione przy tworzeniu one postulaty prowincjonalne towarzysza ekonomicznego W. Księstwa Pońskiego.

M. Panowie, wyszło to z niemieckiej strony, podkreślał to wyraźnie, aby naszego stanowiska, jak się to tutaj często dzieje, nie zaznaczano w prasie i w naszych przeciwników w ten sposób, że występujemy zawsze tylko w utępnym kierunku; przyzwilasz pragnę tuż zaznaczyć to, że inicjator ekonomiczny, jak wielkie budzi wrażliwość, iż pomimo — jak to Panom wiadomo — że wyżej wymienieni Panowie przychylni są rządowi, jednak się czuli zmienił do tak ostrego wystąpienia wobec projektu.

M. P., w dzisiejszej dyskusji robiono wniowski p. bar. Hertlinga rozmaite zarzuty, z których żadnem naszeń najważniejszemu był, że nie miał on dostatecznej wiedzy o stanie i ujęciu robotnik przy zmianie zawodu nie będzie zabezpieczony i w ogóle straci całe swoje prawo. Tak jest, Msoci Panowie, przy zmianie zawodu pozostaje mu do woli, czy chce i nadal zabezpieczyć się, czy nie, a dalej może on żądać swęj renty i swęj wkładki napowrót. Z tego powodu nie widzę też obaw, iż przy zmianie zawodu nie został weale dotknięty, to niemały wagi t. j., że naszych wiejskich robotników która swa opieka ustawa o obowiązkach utrzymywania na swój koszt niedołączonych lub chorych robotników, która zobowiązuje chłobowadę wobec robotnika, co się nie dzieje n. p. w dziedzinie przemysłu, gdzie więc ciężar ten spada na pracodawcę, lecz na gminę.

(bardzo słuszna uwaga!) a więc o tyle czuj się więksi pracodawca w obec swego robotnika więcej zobowiązany, aniżeli wielki przemysłowiec w obec mniejszego. Oto są najważniejsze momenta, które całkiem inne rzucają światło na nasze ekonomiczne stosunki w obec projektu, aniżeli dotychczas. Jeszcze jeden punkt poruszono tu dalej. M. Panowie, który rozprawdzając szerzej uważam za mój obowiązek. Powiedziałem i to, że nie ma się kłopotów przy wzięciu punktu ten, że wcale dotknięty, to niemały wagi t. j., że naszych wiejskich robotników która swa opieka ustawa o obowiązkach utrzymywania na swój koszt niedołączonych lub chorych robotników, która zobowiązuje chłobowadę wobec robotnika, co się nie dzieje n. p. w dziedzinie przemysłu, gdzie więc ciężar ten spada na pracodawcę, lecz na gminę.

byłm gospodarzem, to u nas jest już większy właściciel roli, ponieważ pod tym względem są o kilka stajczy w stosunku, chociaż większego gospodarstwa na wschodzie, bardzo podobne do intuencywnych drobniejszego rolnika na zachodzie. Wskutek tego też podzielił wszyscy średni właściciele na wschodzie wyżej wymieniane wrażliwości. Uwzględniłem za stosowne zwrócić uwagę na ten punkt, o ile nasze polskie towarzyszo rozliczne w tym kierunku wyrażało swoje zdanie. Twierdzono w obec wniosku Hertlinga, że „wskutek takich wrażliwości i takich wniowski takich projekt usunie się na odległą widownię”. U stolu rady związkowej usłyszeliśmy nawet, że gdyby przyjęto wniosek Hertlinga, projekt taki ulegnie rozbiud. Msoci Panowie z us wszystkich mówców, którzy się dotychczas odzywali, słyszałem same tylko teorye.

Wszyscy mówili — a nawet z prawicy dep. Hahu — że „wielka praca mamy przed sobą” i że „gdyby się miały pojawić w nas niedostatki”, głosił inny mówca, wtenczas potrzeby rewizji; inny znowu twierdził, że „wchodzimy na ciemne pole.” To są przecież ważne wrażliwości, a kiedy baron Hertling występuje z pozytywnym projektem, iżż wnieśliśmy tenże wniosek dla pewnej kategorii robotników, wtenczas zarzucają mu, że całość rozbija się.

Zdaje mi się, że nie jesteśmy stracnymi na tym, jeżeli się przez rok jeszcze nad tym poruszamy. Jestem przekonany i nad to także przekonaniem w naszych kołach rolniczych — że dalsze opracowanie dzieła nie przynosiłoby żadnej ujmę dobieg i żwawej treści projektu.

Msoci Panowie! W obecnej późnej porze, nie byłoby może odpowiedniem polemizować przeciwko pojedynczym zapartrybom. Stanowisko, jakie zajmujemy w obec pojedynczych punktów projektu, zaznaczymy naszym głosowaniem. Na jedno tylko jeszcze zwrócić pragnę uwagę. Rozprawiamy tutaj dzisiaj wielką o miłości chrześcijańskiej, która wyraża się, albo powinna się wyrażać w obrębie i po za obrębem ustawy. Powstała dysputa, gdzie lepiej się ta miłość chrześcijańska wydatnia w obrębie, czy po za obrębem ustawy.

M. P., jeżeli istotnie miłość chrześcijańska sprzeniewierzyła się swoim ideałom, to wtem leży też przyczyna, że przy ustanawianiu prawnych przepisów, przepisy te nie były tak uwzględniane, jak na to zasługują.

(Bardzo dobrze!) Zabijamy one ideały polskiej ludności, n. p. wśród której dawniej te ideały były tak spotęgowane, jak rzadko; a pochodzi to zjad, że chrześcijańska miłość nie pozostała ideałem waszego ustawodawstwa. Na tem kończę.

(Brawo! z law polskich.)

Sprawy sejmowe.

Z rozpraw Izby panów.

Berlin, 29 marca. (9 posiedzenia.)

Marszałek książę Raciborski zajął posiedzenie o godzinie 12 minut 15.

Na porządku obrad stoja najprzód petycye naczytelni szkół ludowych, odnoszące się do udzielenia dodatków w miarę lat studyj.

Komisyta finansowa wniosła o przedłożenie politycy rządowi z prośbą o uwzględnienie.

Rządowy komisarz Nafel zczył sobie objął, iżż uchwała ta wyraża zarobek oczekiwania, aby rząd naczytelniom w miarę stał całego kraju udzielił dodatków w miarę lat studyj.

Sprawozdawa komisya Mellenthin odpowiadał, iżż wniosek wyraża mniemanie: „o ile cel się tego potrzeba”, a dalej: „w razie, że środki padstwa są to znoważ.”

Dep. hr. Brühl oświadcza się przeciw wyodrębnianiu żądaniom naczytelni, którym ostatecznie jakąś granicę nakreśliły należało.

Dep. hr. Pfeil występuje również przeciw ponownemu żądaniom naczytelni i proponuje, aby przejść do porządku obrad.

Wniosek przyjęto drobną większością.

Następują obrady nad sprawozdaniem o rezultatach ruchu koł państwowych z rok 1887/88.

P. krytyki dyskusji, w której wzięł udział: hr. Franckenberg, hr. Stolberg, Mirbach, minister Maybach i sekretarz starosta Sieghan, przyjęto memoriał do wiadomości.

Projekt odnoszący się do kołi drugorzędnych przyjęto bez większej dyskusji w redakcyi Izby sejmowej.

Przyśle posiedzenie jutro o godzinie 5. (Mniejszej projekta). Koniec o godz. 5.

Berlin, 30 marca. (10 posiedzenia.)

Na posiedzeniu tym przyjęto projekt do ustawy dotyczący gminowych urządków podlegających paragraf 3 moza którego w niektórych prowincjach przysługują także na członkowi gminy prawo naczaszania kar porządkowych na urządków obwod.

Zatwierdzono się także z memorałem o pracach przy drogach wodnych od roku 1887 do 1888 przez przyjęcie go do wiadomości. Przyjęto wreszcie z modyfikacjami projekt do ustawy o dodatkach przysługujących na budowę dróg w nadreńskich prowincji.

Przyśle posiedzenie w poniedziałek o godzinie 10. Koniec o godzinie 4 1/2.

Z rozpraw Izby poselskiej.

(45 posiedzenia.)

Berlin 29 marca.

Marszałek Köller zajął posiedzenie o godz. 11 1/2. Przy stole ministerjalnym dr. Scholz z kilku komsarzami.

Izba i galeje średnio obudzone. Na posiedzeniu nastąpiły drugie czytanie projektu odnoszącego się do zmiany niektórych przepisów w ustawie o stemplu podatkowym.

Paragraf I przyjęto w myśl uchwały komisji. Izba zgłosiła się także na wniosek dr. Sattlera, żądający, aby ustawa poświęciła 1 kwietnia została wprowadzona w życie. Przyjęto również rezolucyę komisji dotyczącą zmiany stempla od kontraktów zakupu i wmiary.

Przy obradach nad sprawozdaniem komisji o ruchach wyborczych uznano za ważny wybór wolnośnego posła Schmiadera z Poznania, również wybory posłów Borna, Czwalny, Treskowa, Dziembowski i Tiedenanna.

W sprawie zakwestyonowania wyboru posła Sella z Brodnicy w Prusach Zachodnich zabiera głos nasz pan Leon Czachowski i mowi, co następuje:

MP. Jakiś z przedstawiania się okazuje rzeczywisty protestowaniem wspólnie ze zmarłym niestęły kolega Magdzkiński przeciw wyborowi posła p. Zelle. Nie mogliśmy się wówczas dostatecznie poinformować dla umotywowania naszego projektu. Tymczasem otrzymaliśmy zaś mapę powiatu brodnickiego, który Wam tu MP. przedkładał, bo jakrawe! ażża rzuca światło na „geometyrą wyborczą”. Dokładnie tużżż dyskutowano po kilkadziesiąt nad owym sztucznym tworzeniem okręgów prawyborczych. Naczechano już dostatecznie brzydkią manipulacją, od której przecież nie chcą jakoś odstąpić wniemi Panowie. Mimo onych obrad — mimo rozporządzeń p. ministra spraw wewnętrznych, nakazujących ściśle trzymać się praw przy tworzeniu powiatów borchych okręgów — urząd brodnicki nie miał zamiaru zmienić powo okręgów onych, pierwotnie więc odpowiadających brzmieniu prawa.

Oto MP. nr 77 powiatowej gazety gdzie zielone kreski rysują granice dawniejszych okręgów. W dziesięciu dni później lantratura wykryła 4 inne okręgi, w których kształcie niezgrabnych fajek — w których główkach znajduje się lokal wyborczy — a wyborcy niestęły zaś w ich kończy — nie mają niestęły pół mil wyborcy następnie półtorę mil wędrować musieli — oto n. p. w okręgu 37-ym z Karczewa do Malek.

Teżczy się to zresztą czterech okręgów — oto zwów wyborcy z Bobrowa dawniej do Najenowa mieli tylko pół mil drogi. Według nowego podziału — w numerze 80 gazety powiatowejj tera — zwów półtorę mil mają do Brodnicy — jak P. uważa za dobrą nam rysunek.

Lantratura bronija zmian tych, jako skutków błędów drukarskich!

(Wesołość.)

Bo wszakżeż to czytamy w numerze 80 gazety powiatowejj:

„Z powodu zasętych omyłek drukarskich (Wesołość.)

Przy jesszech — powołując listę obęrgów pratyborczych — powołując się zresztą na rozporządzenie nr 77 numeru gazety powiatowejj a zwracając zarzaczem uwagę na zmiany granic obęrgów nr 24, 35, 37 i 35.”

Oto M. P. błędy drukarskie — których żaden umięjący czytać nie wyjadzie w owym numerze 77-ym. A może ów pan szuka patentu na „radyalne uwolnienie błędów drukarskich”. Sążż, że chętnie wniemi patent ten, jeżeli wysoka Izba wnoszą za przekazanie sprawy tej komisji sprawdzającej wylory.

Następnie zabrał głos jeszcze raz: Dep. hr. Carlshtski. M. P., żądając, że wczesniej nie mogłem doręczyć tu materiały

(Wesołość po prawicy.)

sążżę jednak, że wysoka Izba dziś nie zechece orękać w sprawie wyborów tych w obec owego zdefigurowania wyborczego okręgu. Protest wczesnie zameldowano, ale zebranie materiału kosztowało naturalnie dużo czasu. Nie można przecież ciągle dla informacyj — jakżeż obićbie tamowatych obęrgów wyodrężyć. Sążż, że dopóki W. Izba nie ogłosi wybrów za ważne, zawsze jeszcze można cytować argumenta takie ku oddaleniu uchwały; ponawiam więc wniosek mój o przekazanie sprawy tej komisji wyborczej.

Po dłuższej dyskusji odesłano wniosek posła naszego do komisji.

Przy sprawdzaniu wyborów posłów z okręgu poznansko-obornickiego przedmówił nasz pan Stanisław Różański w następującej słow.

Msoci Panowie! Nie myślę wystopować przeciwko ważności wyboru obęrgów dwóch posłów — przeciwnie, co do ostatecznego rezultatu i obiężeń zgadzam się z referentem, iżż wybór uznano za ważny. Spodziewam się atoli, że przy pierwszych obradach nad wyborami i tej sesyi nadarzy się sposobność, iżż będą mogli oświadczyć w imieniu mych ziemaków i przyjąłoby politycznych, że wcale nie jesteśmy zadowolony z całej procedury wyborczej, jaka zachodzi obecnie

Prasa, 1 kwietnia. Ceny map. 1889. 27.50 r. i 22.50 za 100 klg.

Table with exchange rates for various currencies and goods, including 'Ceny targu w Poznaniu' and 'T O W A R'.

Powietrze. Prognoza na dzień jutrojszy brzmi według 'Pos. Zeit.' jak następuje: Ciężka mgła...

(Nadesłano). Najwięcej w materiał obfitujący ze wszystkich dzienników niemieckich...

Edison otrzymał już patenta, a jedyni inżynierowie z zarzmem władali kolę żłarnęj wschodniej, będzie robił publiczne próby tego nowego a tak dziwnego wynalazku.

Amerykanie utworzyli w Nowym Jorku nowe państwo Niagary. Widzi się tam i tyczy spadek wody. Sera fotografów, które uchwyliły szum kaskady, umieszczono pod płótnem, odwijają się automatycznie...

Wiedomości literackie i artystyczne. Gorzelnika wyszedł numer 9 i zawiera: Najważniejszą formę i teorii go...

Przybyli do Poznania. Poznań, 31 marca. LUZIŃSKIEGO HOTEL FRANOUZKI. Bloch z Warszawy, pan Zeynsz z Murawian Górsy, Skrzydwicki z Mechnia...

KAMIEŃSKIEGO HOTEL BERLIŃSKI. Popławski z Pily, Garzyński z Zala-

Gospodarstwo, handel i przemysł. Norymberskiego stowarzyszonego banku 4-procentowego obligacje kredytu gruntowego...

Steczka, 1 kwietnia 1889. (Kursa konic). Kurs z dnia 30 1

Ostatnie wiadomości. Wiedeń, 1 kwietnia. Szegyni powrócił dzisiaj z Pesztu i pozostaje na do-

wyjazd lub innych okoliczności, pozostało na bieżący rok 68 czynnych członków; pozostał odbyło Towarzystwo 11 zwoleń, i wahał...

Zachodzą swoich utrzymanie Towarzystwo 'Przytulisko' przy Kleinie Andreassr. 4 nr. 4 mieszkanie i podwyższenie w lutym...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Zebrań zwyczajne 'Przytuliska' odbywają się w mieście w piątkowe wczoraj o godzinie 9, przy Komandanten Str. 20 (Armin Hallen).

Zarząd: Leon Grudowski, sekretarz. Rittenstr. 115. Gryca, skarbnik. Cymbulski, gospodarz. 'Przytuliska'. Kleinie Andreassr. 4.

Kronika miejscowa, prowincjonalna i zagraniczna.

Poznań, poniedziałek 1 kwietnia. Doniesienia urzędowe. Król nadał radcy sądu, wrocławskiemu, w Gdańsku...

S. p. dr. Teofil Kaczorowski. radca zdrowia, znakomity lekarz na chorobę, w szczególności, teści pierwszorzędny...

S. p. ks. Wawrzyniec Szajkowski proboszcz wiatycki, którego kulunkamp nie oszczędził, kilkunastu współpracowników...

wygodnie mogły uczęszczać do 'Antejki' dzieła, że w Warszawie potrzebna jest szkoła protestancka i wiedeńskiemu panie konessy na założenie takiej szkoły.

Teatr polski w Poznaniu. Towarzystwo teatralne dramatyczne wyjechała w dniu jutrojszym do Inowrocławia i grać tam będzie: W wtorek dnia 2 b. m. komedya Abrahamowicza 'Pospolite ruszenie'.

W czwartek dnia 3 b. m. komedya Barriera i Thibaut 'Na lasce szczyt'. W sobotę dnia 6 b. m. obraz historyczny J. I. Kraszewskiego 'Równy województwo'.

W niedzielę dnia 7 b. m. obraz dramatyczny przez Gutowskiego 'Wnuk Taurego'. Z Inowrocławia powraca Towarzystwo dramatyczne do Poznania i grać będzie: 'Złoty'.

W czwartek dnia 11 b. m. komedya 'Motyłomiana'. * Wystawa obrazów w teatrze polskim do niedzieli zamknięta. * Na dochód Towarzystwa Pań Miłosierdzia w. Wincentego a Paulo...

Wydział przyrodniczy Towarzystwa Przyjaciół Nauk odbędzie swą zwyczajną posiedzenie w środę 3 kwietnia na sali posiedzeń. Na porządku dziennym: 1) Wykład O wrotnościach. 2) Kontrola wreszcie na Placu Dziedowym...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Wobec tego, że w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia, w Warszawie, w dniach 11 i 12 kwietnia...

Heyducki & Eichstaedt

Poznań, Bazar

połączają

(920)

Ornaty od 50—1000 marek,
Kapy od 75—1,500 marek,
Bursy, styły,

Materye wełniane, jedwabne i złotolite we wszelkich kolorach kościelnych od najtańszych aż do 200 mrk. za metr
Chorągwie gotowe,
Wielki wybór kobliercy smyrneńskich, Tournay i brukselskich.
Ceny bardzo przystępne, a za gotówkę odpowiedni rabat.

Na Wielki Post

polecam **najlepszy astrach kawior, wedzonego lososia Wezerskiego** w całych rybach i pojedynczo, **wedzonego węgorza, pomorskie flundry, kielskie bydlinki i sielawki.**

sardynki w oliwie

od najlepszych do najtańszych gatunków, **marynowanego węgorza** w galarecie, **delikatowego śledzia** zaprawiane w sosie pomidorowym, winnym i musztardowym, **tuńczyka w oliwie, anchovis i ebląskie minogi** w sądeckach i czesiońcu. (1277)

SERY:

prawdziwy szwajcarski, holenderski, cjadamski, strasburski, smietanowy, ziólkowy, limburgski, Roquefort, Chester, Gervais, Camembert, Ramatour i Neuchatelski.

Grzybki prawdziwe litewskie i krajowe.

Suszone francuskie sliwki, gruszki, jabłka, wiśnie, aprikozy, brzoskwinie i suszony owoc mieszany (Melange).
Zamówienia na świeże lososie, śledzce, szczupaki, okonie, karpie, liny, turboty, sole i homary uskuteczniłam za poprzednim zamówieniem jak najakuratniej.

A. Cichowicz.



Kalosze

najrozmaitszego gatunku poleca po taniach cenach. (720)

W. A. Kasprowicz,

Poznań, Fryderykowska ul. 4.

Przy placu Sapieżyńskim.

Skład ruskich kaloszy.

Kierski i Spł.

w Poznaniu.

W wielkim wyborze

ubrania dla dzieci

połączają (1407)

Z. A. Tułodzieckie,

ulica Wilhelmowska nr. 6, I p.

Koniak mozelski

(Mosel-Cognac)

wypalany z samego tylko wina, bez najmniejszego dodatku spirytu, przemianowy srebrnym medalem na wystawie w Brukseli, poleca po 3 M. za butelkę iłn opakowania.

A. L. Elfen,

Destylacja koniaków,

w Twirze (Trier a. d. Mosel).

Partya używanych, lecz jeszcze bardzo dobrze utrzymanych

szorów roboczych

ma na sprzedaż. (1420)

C. Hayn,

siodlarz w Swarzędzu.

Une dame française Madame Lemmen (Wodna ulica 14.) désire pen-

dre des pensionnaires, qui pourraient apprendre le français par la conversation, en outre son mari les aidera dans toutes les leçons nécessaires. (1411)

Reinsigement chez Mr. le professeur Motty.

B. Bardzki.

Niezawodny Rezultat!!

Kto chce dobra swę sprzedać, lub kto chce dobra kupić, ten niech się tylko z zaufaniem zwróci do

Agenta dóbr LICHTA w Poznaniu

Składa sumienną i dyskretną usługę dla sprzedających i kupujących.

Przebiegająca od lat w naszym mieście!

Chierzytym się podaje i reasortem poleca się prawdziwy

Pain-Expeller

z krowięcą, jako bardzo skuteczny środek leczenia.

Wieloletni doświadczenia i wypróbowanie!

Dwóch pensyonarzy

jeszcze przyjąć mogą. Uczniom aż do klas średnich udzielam bezpłatnie pomocy wlekyach.

F. Krajewicz, (1348)

Poznań, ulica Murna nr. 3

przy Nowej ulicy.



dr. Teofil Kaczorowski,

radzca zdrowia,

rozstał się z tym światem, opatrzony kilkakrotnie śś. Sakramentami, dzisiaj po godzinie 12 w nocy. Pogrzeb odbędzie się z kaplicy św. Józefa (przy Ogrodowej ulicy) na stary cmentarz farny w czwartek 4 kwietnia o 2-giej godzinie po południu. Nabożeństwo żałobne nazajutrz o godzinie 10-tej w kościele św. Marcina.

W smutku pograżony

zięć i wnuk.

(1438)

Poznań, dnia 30 marca 1880.

Skutkiem wezbrania wody zostało miasto nasze ponownie wielkim dotknięte nieszczęściem. Kilka tysięcy ludzi musiało już dotąd swe mieszkania opuścić, a jeszcze przewidzieć nie można czy i o ile ta liczba się powiększy, gdyż w da grozi jeszcze coraz większym zalaniem.

Usunięcie o ile możności powstałego zjad nędzy jest naszym świętym obowiązkiem. Oprócz ogólnej pomocy, której w pierwszym rzędzie władze miejskie powiodły nawiedzonemu miastu, spada na nas obowiązek zajęcia się szczególnego, którego doniosłość nie można lekceważyć.

Pomieważ jednak wydatków nie jesteśmy w stanie z własnych środków pokryć, przeto pozwalamy sobie zwrócić się z pr. śb. do miłośnictwa ogółu.

Każda z niżej podpisanych Pan. przyjmie chętnie każdy i najmniejszy datek.

Poznańskie Stowarzyszenie Pań.

Hrabina Zedlitz, Baronowa Hilgers, przewodnicząca, zastępczyni przewod. **Panie Andersch, Franz, Berta Jaffe, Hrabina Posadowska, Panna Stroedel, Panie Kalkowska, Perkuhn, Zehn, Nötel, Geffers, Tube, Borgius, Orgler, Rosenfeld, Massenbach, Scheve, Dr. Chlapowska, Wilczyńska, Dr. Osowicka.**

Od 1-go kwietnia t. r. mieszkam przy **Małej Ryckerskiej ul. 6 l. p.** naprzeciw szkoły miejskiej. Donoszę zarazem, że od dnia tegoż zaprzestaje wyprawiania sztucznych zębów. Będę specjalnie leczył i plombował. Obliczam za cementowe plomby 3 mrk., za złote plomby 10 mrk. (1435)

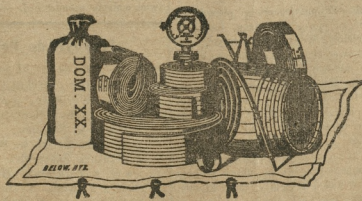
St. Węclewski,

lekarz-dentysta

Przyjmując od godziny 9-tej do 5-tej.

Pasy do maszyn

artykuły gumowe,



WORKI, PŁACHTY, OLIWE I SMAROWIDŁO.

Nieprzemakalne płacnty, derki na konie

połączają (2409)

Orłowski i Sp.

Poznań, Wilhelmowska ulica 21.

Stary Rynek 78,

w domu Spółki Pożytkowej.

Celem uprzątnięcia składu wyprzedzamy do końca tego miesiąca (1148)

wszelkie materye wełniane na suknie czarne i kolorowe, materye jasne wieczorkowe, jedwabie aksamioty, plusze, dywany, chodniki, płótna, stołownicze, firanki i t. d. po i niżej ceny zakupu.

J. & T. KAMIENSKI,

Skład bławatny, jedwabi i płócien.

Poznań.

Bióro nasze znajduje się obecnie wsktek powodzi w **hotelu francuzkim.**

Freudenreich & Cynka.

(1433)

FABRYKA papierosów i tureckich tytoni „VULKAN“

I. F. J. Komendziński w Dreźnie,

zwraca Szanownym Amatorom łaskawą uwagę na swoje papierosy i turecki tytonio, które w wszystkich główniejszych ośmiennych handlach są do nabycia. Ceny uster umiarkowane.

Dla powodzi skład mój detaliczny przy Garbarach zamknięty.

Łaskawych Odbiorców moich miejscowych upraszam, aby kupowali na filii mojej przy Półwiejskiej ul. nr. 5.

Zamówienia nadchodzące pocztą wykonuję z Garbar. (1430)

J. N. Leitgeber.

Pasy skórzane,

perłane, bawelniane, gumowe i z sierci wieblądziej.

Płyty, węże i sznury gumowe,

Opakunki asbestowe, talkowe i asbesto-grafitowe,

Wszelkie artykuły techniczne dla gorzelnii, browarów, fabryk i t. d. (1394)

Nakrycia gumowe stołowe rozmaitej wielkości i gatunku,

Fartuski dla pań i dzieci własnego wyrobu,

Lalki i piłki gumowe poleca. po najt. uszych cenach

W. A. Kasprowicz,

Poznań, Fryderykowska ulica nr. 4,

przy placu Sapieżyńskim.

Fabryka czarnej gumy i bandaży.

We wielkim wyborze w najnowszycy deseniach z fabryk francuzkich i niemieckich

ANTONIEGO ROSE w Poznaniu w Bazarze.

Próby obić zamiejszcym na żądanie franko. Jeneralne zastęstwo na W. Ks. Poznańskie fabryki patentownych obić plastycznych Linerusta Waitou.

Za Redakcją odpowiedzialny Michał Kolasiński z Poznania. — Nakładem i czeionkami Drukarni Kurjera Poznańskiego.

(1378)



połącza po taniach cenach handel materyałow piśmiennych, galanteryjnych i alfenidy